

W czasie okupacji przebywałam w Żelechowie na Podlasiu i tu też po ukończeniu szkoły powszechnej rozpocząłam gimnazjum. Z pomocą siostry przenośiłam klasę I i po zdaniu egzaminu przed tajną komisją egzaminacyjną z Germanii dostałam się do kompletu prowadzonego przez siostrę Monikę ze Zgromadzenia Sióstr Bożych. Niezależnie się na styżku oświaty w szkole zajmowałam się także nauką nauki, która oprócz nas miała pod swoją opieką wiele innych młodzieży uciekającej do wyższych i niższych klas gimn.

Na lekcji czytaliśmy o różnych porach dnia: rano, wieczór, lub w południe, a rano w nocy, cichym, żeby tylko nie dowiedzieć się o naszym istnieniu proteru i cudowności nam. Raz po raz docierały na podłogę strasne wieści o wykryciu jakiegoś tajnego espartu i próbach tego następstwa. Pamiętam jakie wrażenie zrobiła na nas wiadomość o rozstrzelaniu pewnego nauczyciela, który chwycił się obronę siebie i surowym rozkazem nauczał historii i innych szkarawych przedmiotów. Po takich wypadkach trzeba było przetrwać naukę, a wpi się nieco wmurowała myśli i zaciętości wroga.

Zora była trankami mieliśmy poważne umartwienie z podległymi i pomocami ukoluczy. Je pierwsze przywoziło się z Warszawy lub wyjeżdżał kręski po szarym zakamarku. Czasami udało się kupić jakos nieważną historię, czy próbkę, choć bardzo drogo kosztowała i była w okropnym stanie. Wrazem pojęciem ratowało nas także z trudnej sytuacji. Wogóle nara gromadka zioła z z niewyżek

2m2

218

i 4 ciępości umiecie sobie zawsze poradzić.

Yonej przedstawia się sprawa pomocy nk. Nigdzie nie
można ich było dostać, nie poradziliśmy nawet tak
potrzebnych przedmiotów jak globus, mapa i.t.d.

Jak zeredi cały rok od września 1943 do 15 lipca
1944. Prer ten was granowaliskim program K. II.

He trudów i pracy więdziliśmy, aby zdobyć trochę nauki,
jak banko naukowyte nie uona kochana sińka, które
wykładała nam wszystko same jedno mając przy tem
był innej pracy! Ale one nie zmiechpotały, owszem
podtrzymywały was na duple i zaszłała do jenne
wistoych wyńtków, galyj wiechiate, że uone trudy
nie idę na marne, że kiedyś wdrimny ojczyńi potra-
bi.

II Państwo. Gimm.

im. M. Konopnickiej

o Lwocławiu

Woj. Pomorskie